

# Jan Ciszewski

---

## Zmiany w umowie między PRL a ZSRR o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych

---

Palestra 25/6(282), 11-26

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Zmiany w umowie między PRL a ZSRR o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych

*Umowa między PRL a ZSRR z dnia 28.XII.1957 r. o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych odgrywa poważną rolę w praktyce, o czym świadczą duża liczba spraw wpływających do naszych sądów na tle tej umowy. Uzasadnia to potrzebę omówienia zmian, jakie zostały wprowadzone do umowy Protokółem z dnia 23 stycznia 1980 r. Autor przeprowadza analizę powyższych zmian przede wszystkim w zakresie prawa własnego, jurysdykcji krajowej oraz uznawania orzeczeń w sprawach cywilnych i rodzinnych.*

1 W dniu 16.XI.1980 r. wszedł w życie Protokół<sup>1</sup> do umowy między PRL a ZSRR o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych, podpisanej w Warszawie dnia 28 grudnia 1957 r. Protokół ten, stanowiący integralną część umowy,<sup>2</sup> wprowadza istotne zmiany i uzupełnienia do umowy z 1957 r.,<sup>3</sup> która weszła w życie w dniu 7 czerwca 1958 r.<sup>4</sup> W okresie tym spośród obowiązujących obecnie dwustronnych umów o pomocy prawnej i stosunkach prawnych obowiązywała jedynie umowa z NRD, podpisana dnia 1 lutego 1958 r.,<sup>5</sup> oraz z Czechosłowacją z dnia 21 stycznia 1949 r.<sup>6</sup>

Analiza postanowień umów zawartych w latach następnych (1959—1962) wskazuje na to, że umowa z ZSRR — obok umowy z NRD — miała w znacznym stopniu wpływ na treść tych umów tak co do ich zakresu jak i rozwiązań szczegółowych. Przeszło 20-letni okres obowiązywania umowy z ZSRR potwierdził, że rozwiązania zawarte w tej umowie były w przeważającej większości prawidłowe i przydatne dla praktyki. W ostatnich jednak czasach coraz bardziej ujawniało się niedostosowanie niektórych postanowień umowy do obecnych potrzeb obrotu prawnego w stosunkach z ZSRR. Wynikało to przede wszystkim z tego, że w ostatnich latach zwiększyła się w sposób bardzo znaczny liczba spraw załatwianych w trybie umowy z ZSRR, co było niewątpliwie wynikiem dalszego rozwoju stosunków polsko-radzieckich, wyrażających się m.in. we wzroście wymiany osobowej i towarowej między tymi krajami.<sup>7</sup> Ponadto już po wejściu w życie umowy nastąpiły zasadnicze zmiany w ustawodawstwie wewnętrznym Polski i ZSRR. Przykładowo wymienić tu można kodyfikację prawa cywilnego, rodzinnego i karnego.<sup>8</sup>

1 Dz. U. z 1980 r., Nr 28, poz. 121 (tekst Protokołu) i poz. 122 (Oświadczenie rządowe w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych).

2 Wynika to z III części Protokołu.

3 Dz. U. z 1958 r. Nr 32, poz. 147.

4 Oświadczenie rządowe z dnia 24 maja 1958 r. — Dz. U. Nr 32, poz. 148.

5 Dz. U. z 1958 r. Nr 27, poz. 114.

6 Dz. U. Nr 20, poz. 133.

7 A. Zieliński: Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych i karnych, „Nowe Prawo” nr 12/1979, s. 24.

8 Wywiad z dyr. Departamentu Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości doc. drem A. Zielińskim, „Przyjaźń” nr 24 z 13.VI.1980 r., s. 2.

W tej sytuacji należy przyjąć z zadowoleniem wejście w życie Protokołu do umowy z ZSRR, który wprowadza istotne zmiany i uzupełnienia do obowiązujących dotychczas rozwiązań. Wydaje się, że wprowadzenie zmian w formie protokołu, a nie w drodze zawierania nowej umowy, jest bardziej prawidłowe. Przeważająca bowiem większość postanowień umowy zachowała swoją aktualność i nie wymaga zmian, a ponadto słuszność tak obranej drogi została już potwierdzona w praktyce, np. przez protokół do umowy między PRL a NRD.<sup>9</sup> Ten ostatni protokół wyznaczył również kierunek, w jakim zmierzać będą zmiany umów z innymi krajami socjalistycznymi.<sup>10</sup>

Niniejsze opracowanie zawiera w zasadzie omówienie jedynie tych postanowień Protokołu, które dotyczą problematyki prawa właściwego, jurysdykcji krajowej oraz uznawania i wykonywania orzeczeń zagranicznych.

2. Na mocy Protokołu nowe brzmienie otrzymał art. 22 umowy, dotyczący zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. Obowiązujący dotychczas przepis ust. 1 art. 22 przewidywał, że zdolność prawna oraz zdolność do czynności prawnych osoby fizycznej podlega ocenie prawa państwa, którego obywatelem jest ta osoba. W świetle więc tego przepisu ocena zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych następowała według prawa ojczystego. Nowy tekst ust. 1 art. 22 (w zd. pierwszym) powtarza wprawdzie obowiązującą dotychczas zasadę, ale tylko w odniesieniu do zdolności do czynności prawnych. W odniesieniu natomiast do zdolności prawnej osób fizycznych brak jest w nowej wersji art. 22 jakiegokolwiek wyraźnego unormowania. Czy oznacza to, że obecnie umowa nie wskazuje prawa, którego ocenie podlega zdolność prawna osoby fizycznej? Jak wiadomo, na gruncie kodeksu cywilnego istnieją podstawy do przyjęcia, że posiadanie zdolności prawnej jest warunkiem posiadania zdolności do czynności prawnych. Wynika to z treści art. 8 k.c., który stanowi, że zdolność prawną ma każdy człowiek od chwili urodzenia, oraz z przepisów definiujących zakres zdolności do czynności prawnych (art. 11 i nast. k.c.).

Analogiczna konstrukcja występuje w kodeksach cywilnych republik radzieckich, które zdolność prawną przyznają osobom fizycznym od chwili urodzenia.<sup>11</sup> Jak więc z powyższego wynika, pojęcie zdolności prawnej występujące w systemach prawnych obu państw jest identyczne.

Czy pozwala to jednak na przyjęcie, że przez określenie „zdolność do czynności prawnych”, użyte w art. 22 ust. 1, należy rozumieć również zdolność prawną? Można by reprezentować pogląd, że ze względu na to, iż posiadanie zdolności prawnej jest niezbędnym warunkiem posiadania zdolności do czynności prawnych, na pytanie to należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. Osobiście reprezentuję jednak pogląd odmienny. Zastosowana bowiem wyżej wykładnia, która polega na analizie treści prawa materialnego poszczególnych państw, nie powinna być stosowana w odniesieniu do normy kolizyjnej. W konsekwencji więc należałoby w odniesieniu do pojęcia zdolności prawnej osób fizycznych stosować prawo wewnętrzne.<sup>12</sup> W końcu zwrócić należy uwagę na to, że Protokół do umowy z ZSRR jest pierwszym tego rodzaju prawnomiędzynarodowym dokumentem przyjętym przez Polskę, który nie

<sup>9</sup> Protokół z dnia 18 kwietnia 1975 r. — Dz. U. z 1976 r. Nr 14, poz. 80.

<sup>10</sup> A. Zieliński: Międzynarodowy obrót prawny (...), op. cit.

<sup>11</sup> Por. np. art. 9 i 11 kodeksu cywilnego RSFR z dnia 11.VI.1964 r.

<sup>12</sup> Por. art. 9 § 1 ustawy z dnia 12.XI.1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe.

zawiera normy kolizyjnej dotyczącej zdolności prawnej osób fizycznych.<sup>13</sup> We wszystkich bowiem umowach bilateralnych, które normują zagadnienia zdolności do czynności prawnych, zawarte są również postanowienia dotyczące zdolności prawnej. Wydaje się, że to pominięcie unormowania problematyki zdolności prawnej osób fizycznych nastąpiło w związku ze stanowiskiem strony radzieckiej. W przeciwieństwie bowiem do polskiej praktyki, w umowach zawieranych przez ZSRR brak jest norm kolizyjnych dotyczących zdolności prawnej. Jedynym w tym zakresie wyjątkiem jest obecnie art. 24 umowy z dnia 15.VII.1958 r. między ZSRR a Węgrami, którego treść została ustalona Protokołem z dnia 19.X.1971 r. do powyższej umowy.

Co się tyczy zdolności do czynności prawnych osób fizycznych, to Protokół wprowadził jedno uzupełnienie, które stanowi wyjątek od właściwości prawa ojczystego. Mianowicie w odniesieniu do tzw. umów w drobnych bieżących sprawach życia codziennego<sup>14</sup> została wprowadzona właściwość prawa tego państwa, w którym umowy takie zostają zawarte. Warto dodać, że w żadnej z dotychczasowych umów nie było szczegółowego postanowienia zawierającego rozwiązanie kolizyjne dla tego rodzaju umów

W odniesieniu do zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych osób prawnych obowiązujący dotychczas art. 22 ust. 2 wskazywał na właściwość prawa państwa, w którym znajdowała się siedziba takiej osoby. Wprowadzona zmiana przewiduje właściwość prawa państwa, zgodnie z przepisami którego taka osoba prawna została utworzona.<sup>15</sup> Nastąpiło więc w tym zakresie odejście od łącznika siedziby na rzecz właściwości prawa tego państwa, zgodnie z przepisami którego osoba prawna została utworzona. Wydaje się, że zmiana powyższa nie jest zbyt daleko idąca, gdyż prawo, zgodnie z którym określona osoba prawna zostaje utworzona, zbieżne będzie z reguły z prawem państwa, na którego terytorium znajduje się siedziba tej osoby prawnej.

3. Na mocy Protokołu wprowadzone zostały również zmiany w dotychczasowych unormowaniach prawa właściwego i jurysdykcji krajowej w sprawach o ustalenie istnienia małżeństwa oraz o uznanie małżeństwa za nieważne. Dotychczas obowiązywały w tym względzie następujące zasady. W sytuacji gdy małżonkowie mieli w chwili wniesienia pozwu obywatelstwo tego samego państwa, właściwe były sądy tego państwa; stosowały one własne prawo. Jeżeli małżonkowie mieli wprawdzie obywatelstwo tego samego państwa, lecz zamieszkiwali na terytorium drugiego państwa, to właściwe były także (jurysdykcja fakultatywna) sądy tego ostatniego państwa. W tym drugim wypadku właściwe było jednak prawo ojczyste obojga małżonków (art. 30 ust. 1). Jeżeli zaś małżonkowie nie mieli w chwili wytoczenia powództwa obywatelstwa tego samego państwa i jeden z nich był obywatelem polskim, a drugi radzieckim, oraz jeżeli ponadto jeden z nich mieszkał w Polsce, a drugi w ZSRR, to właściwe były sądy obu państw, które stosowały własne prawo

---

<sup>13</sup> Jedyne umowa z NRD nie zawiera w ogóle norm kolizyjnych dotyczących zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych.

<sup>14</sup> Kodeks cywilny w art. 20 posługuje się określeniem „umowy powszechnie zawierane w drobnych bieżących sprawach życia codziennego”. Wprawdzie sformułowanie umowne jest nieco inne, lecz nie powinno budzić wątpliwości, że zakres tych pojęć jest identyczny. W tekście rosyjskim występuje zwrot „miałkije bytowyje sdielki”, który odpowiada terminologii przyjętej np. w art. 14 kodeksu cywilnego RSFR z dnia 11.VI.1964 r.

<sup>15</sup> Rozwiązania o podobnej treści zawarte są w umowach z CSRS (art. 7 ust. 2), Rumunią (art. 21 ust. 2) i Węgrami (art. 29 ust. 2).

(art. 30 ust. 3).<sup>16</sup> Należy tu zaznaczyć, że art. 30 ust. 2 umowy, odnoszący się do spraw o unieważnienie małżeństwa, przewidywał, iż możliwość unieważnienia małżeństwa zawartego przez obywateli jednego państwa na terytorium drugiego państwa uzależniona jest od stwierdzenia, że spełnione są przesłanki unieważnienia małżeństwa przewidziane tak w prawie ojczystym małżonków, jak i w prawie państwa, na którego terytorium małżeństwo zostało zawarte. Obecnie art. 30 umowy normuje wyłącznie problematykę ustalania istnienia małżeństwa oraz unieważnienia małżeństwa.<sup>17</sup> Jurysdykcja krajowa w tych sprawach została określona w sposób odmienny niż dotychczas. Podkreślenia wymaga przede wszystkim oparcie się w tym zakresie na łączniku miejsca zamieszkania. Otóż właściwe są organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie mają wspólne miejsce zamieszkania. Jeżeli małżonkowie w chwili wniesienia pozwu nie mają wspólnego miejsca zamieszkania, to właściwe są organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania.

Analiza treści tych przepisów wymaga rozważenia, jakie znaczenie należy nadać sformułowaniu „wspólne miejsce zamieszkania”. W szczególności konieczne jest ustalenie, czy chodzi tu będzie o zamieszkiwanie obojga małżonków na terytorium tego samego państwa, czy też należy postawić wymaganie dalej idące, mianowicie aby oboje małżonkowie zamieszkiwali na terytorium tego samego państwa wspólnie, tzn. w ramach wspólnoty domowej.<sup>18</sup> Można stwierdzić, że samodzielna, a więc w oderwaniu od innych przepisów wykładnia zdania 1 art. 30 ust. 2 prowadzi do wniosku, że należy sklonić się do poglądu wyrażonego przez J. Jodłowskiego, iż przez wspólne zamieszkiwanie należy rozumieć zamieszkiwanie w obrębie jednego państwa. Rozważając jednak zagadnienie, któremu z omawianych znaczeń dać pierwszeństwo, należy wziąć pod uwagę dalszą dyspozycję art. 30 ust. 2. Otóż zdanie 2 tego artykułu przewiduje jurysdykcję fakultatywną i stanowi, że jeżeli małżonkowie zamieszkują na terytorium drugiego państwa, właściwe są również organy tego państwa.

Charakterystyczne jest, że cytowany przepis nie używa określenia „wspólne” miejsce zamieszkania. Nie jest to przeoczenie. Gdyby bowiem przepis ten posługiwał się takim samym łącznikiem jak w zdaniu pierwszym art. 30 ust. 2 (wspólne miejsce zamieszkania), to należałoby przyjąć, że jest on zbędny, gdyż zbieżny jest z dyspozycją zdania pierwszego art. 30 ust. 2. Tak więc dopiero porównanie obu tych przepisów zawartych w art. 30 ust. 2 pozwala na ustalenie wykładni pojęcia „wspólne miejsce zamieszkania”. Otóż przede wszystkim właściwe są organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie zamieszkują wspólnie. Nie wystarczy zatem

<sup>16</sup> Oceniając art. 30 umowy, zwrócono uwagę w literaturze, że wadą tego przepisu był brak normy kolizyjnej i jurysdykcyjnej dla sytuacji, gdy małżonkowie o różnym obywatelstwie zamieszkiwali na terytorium jednego państwa. M. Pazdan w pracy: *Materiałne wymogi ważności małżeństwa w bilateralnych konwencjach zawartych przez Polskę w latach 1940—1962* [(w:) *Rozprawy prawnicze — Księga Pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego* str. 262] postulował, aby w takiej sytuacji stosować prawo ojczyste każdego z małżonków.

<sup>17</sup> Problematyka rozwodów została przeniesiona do art. 30A i 30B.

<sup>18</sup> Por. uchwałę SN z dnia 20.V.1973 r. III CZP 62/72 (OSNCP 3/1974, poz. 41), w której została dokonana wykładnia art. 9 umowy z Francją (Dz. U. z 1969 r. Nr 4, poz. 22). W głosie do tej uchwały („Nowe Prawo” nr 4/1974, s. 531) J. Jodłowski wyraził pogląd, że nawet w wypadku gdyby postanowienie umowy międzynarodowej wiązało jurysdykcję krajową z ostatnim wspólnym miejscem zamieszkania stron, wymaganiu temu czyniłoby zadość zamieszkiwanie ostatnio przez strony jednocześnie, choćby przy tym oddzielnie na terytorium tego samego państwa, gdyż w aspekcie międzynarodowym „wspólne zamieszkiwanie” jest to zamieszkiwanie na jednym obszarze państwowym.

ustalenie, że małżonkowie zamieszkują na terytorium tego samego państwa, lecz konieczne będzie ustalenie, iż małżonkowie zamieszkują w jednej wspólnocie domowej. W sytuacji gdy małżonkowie nie zamieszkują w jednym z państw konwencyjnych „pod jednym dachem”, właściwe będą organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania. Jednakże właściwość organów państwa, na którego terytorium małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania, ma charakter fakultatywny, albowiem właściwe są również organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie zamieszkują choćby odrębnie. Tak więc w świetle obu tych przepisów, gdy małżonkowie zamieszkują wspólnie (w ramach jednej wspólnoty domowej) na terytorium jednego państwa, to organy tego państwa właściwe są wyłącznie do rozpoznania spraw o ustalenie istnienia małżeństwa lub o unieważnienie małżeństwa. Natomiast gdy małżonkowie nie mają w chwili wniesienia pozwu wspólnego miejsca zamieszkania na terytorium jednego państwa, właściwe są przemiennie organy tego państwa, na którego terytorium małżonkowie odrębnie zamieszkują lub na którego terytorium mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania.

Pragnę zaznaczyć, że wywody powyższe są jedynie próbą ustalenia wykładni art. 30 ust. 2 i że przedstawione propozycje rozwiązań mają charakter dyskusyjny.

Nowe rozwiązania jurysdykcyjne określone w art. 30 ust. 2, posługując się łącznikiem miejsca zamieszkania, powinny zapewnić zainteresowanym podmiotom łatwość dostępu do sądów. Podkreślenia wymaga, że daleko idący warunek wspólnego zamieszkania został znacznie złagodzony przez wprowadzenie jurysdykcji organów państwa, gdzie strony mają „zwykłe” miejsce zamieszkania. Pozwoli to w szeregu wypadków na odstępianie od właściwości organów państwa, w którym strony ostatnio miały wspólne miejsce zamieszkania, a na terytorium którego żadna ze stron w chwili wniesienia pozwu może już nie zamieszkiwać.

Istotna zmiana nastąpiła również w odniesieniu do problematyki prawa właściwego w omawianych sprawach. Aktualnie problematyka ta uregulowana jest w art. 30 ust. 1 umowy, zgodnie z którym właściwe jest prawo tego państwa, któremu podlegało zawarcie małżeństwa na podstawie art. 28 umowy. Tego rodzaju konstrukcja przepisu, który dla oceny istnienia małżeństwa lub jego unieważnienia nakazuje badać prawo, jakiemu podlegało zawarcie małżeństwa, natomiast nie posługuje się łącznikiem wskazującym właściwość określonego prawa niezależnie od tego, czy prawu temu podlegało zawarcie małżeństwa — występuje już w kilku obowiązujących umowach.<sup>19</sup> Na gruncie jednak umowy z ZSRR owo wskazanie prawa, któremu podlegało zawarcie małżeństwa, wywoływało pewne trudności interpretacyjne. Jak wiadomo, na ocenę ważności zawarcia małżeństwa składają się 2 elementy: materialnoprawne przesłanki zawarcia małżeństwa oraz forma jego zawarcia. Wszystkie umowy zawarte przez Polskę, z wyjątkiem umowy z ZSRR, zawierają dwa wyraźne postanowienia wskazujące na to, ocenie jakiego prawa podlegają te dwa elementy. Natomiast umowa z ZSRR w art. 28 (zatytułowanym „Zawarcie małżeństwa”) stanowi, że zawarcie małżeństwa podlega prawu państwa, na którego terytorium małżeństwo zostaje zawarte. W zdaniu drugim tego artykułu stwierdza się natomiast, że do ważności małżeństwa zawartego przez obywateli jednego państwa na terytorium drugiego państwa wystarczy zachowanie formy przewidzianej przez prawo ojczyste obojga małżonków. Od chwili zawarcia umowy wskazywano w literaturze na różne możliwości interpretacji tego przepisu. Różnice pomiędzy

<sup>19</sup> Por. art. 24 ust. 1 umowy z NRD, art. 15 umowy z CSRS, art. 25 umowy z Bułgarią, art. 27 umowy z Austrią, art. 7 umowy z Francją, art. 27 umowy z Mongolią.

proponowanymi rozwiązaniami sprowadzały się w szczególności do tego, że zdaniem niektórych przepis ten dotyczy wyłącznie formy zawarcia małżeństwa, a zdaniem innych także materialnoprawnych przesłanek zawarcia małżeństwa. Dla zwolenników poglądu, że art. 28 umowy dotyczy jedynie formy zawarcia małżeństwa, powstawało ponadto zagadnienie, czy umowa w innym postanowieniu daje podstawę do oceny materialnoprawnych przesłanek zawarcia małżeństwa.

Zróżnicowanie poglądów wyrażonych na powyższy temat było znaczne. M. Pazdan<sup>20</sup> wyrażał pogląd, że zdanie pierwsze art. 28 umowy obejmuje zarówno kwestię formy zawarcia małżeństwa jak i kwestię materialnych wymagań przy zawarciu małżeństwa. Taki sam pogląd reprezentował też W. Ludwiczak.<sup>21</sup>

Podobne stanowisko zajął J. Balicki,<sup>22</sup> z tym jednak uzupełnieniem, że — jak twierdził — urzędnik stanu cywilnego, zarówno polski jak i radziecki, udzielając ślubu obywatelowi drugiej strony, będzie musiał wziąć ponadto pod uwagę, czy nie ma bezwzględnych przeszkód przewidzianych przez prawo ojczyste nupturientów. Dla uzasadnienia tego poglądu powoływał się on na treść art. 30 ust. 1 umowy.

E. Wierzbowski<sup>23</sup> wyrażał pogląd, że normy kolizyjne dotyczące materialnych przesłanek ważności małżeństwa, są wymienione w art. 22 ust. 1 i art. 28 zdanie pierwsze umowy z ZSRR. Zdaniem tego autora postanowienie art. 22 ust. 1 dotyczące zdolności prawnej obejmuje również zdolność do zawarcia małżeństwa i dotyczy takich kwestii, jak osiągnięcie wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa oraz brak tzw. przeszkód jednostronnych (brak pełni zdrowia psychicznego, pozostawanie w związku małżeńskim).<sup>24</sup> Natomiast pozostałe materialne przesłanki ważności zawarcia małżeństwa poddane są ocenie prawa wskazanego w art. 28 zdanie pierwsze. Do podobnych wniosków dochodzi również M. Sośniak.<sup>25</sup>

Reprezentowane są również poglądy, że umowa z ZSRR nie reguluje materialnych wymagań ważności małżeństwa.<sup>26</sup> Poglądy takie spotkać można także w pracach autorów radzieckich.<sup>27</sup> Pewne trudności interpretacyjne wywołuje pogląd B. Walaszka i M. Sośniaka,<sup>28</sup> którzy twierdzą, że umowa z ZSRR ogranicza się w

<sup>20</sup> M. Pazdan: *Materialne wymogi ważności małżeństwa (...)* op. cit., s. 260, 261.

<sup>21</sup> W. Ludwiczak: *Międzynarodowe prawo prywatne*, Warszawa 1967, s. 151.

<sup>22</sup> J. Balicki: *Problemy kolizyjne prawa małżeńskiego*, Warszawa 1959, s. 46, 47.

<sup>23</sup> E. Wierzbowski: *Normy kolizyjne prawa rodzinnego i spadkowego w umowach zawartych między PRL a krajami socjalistycznymi*, s. 10—13 [(w:) *Prawo rodzinne i spadkowe europejskich państw socjalistycznych*, Warszawa 1965], tenże: *Tendencje rozwojowe prawa małżeńskiego w umowach krajów socjalistycznych*, „*Studia Cywilistyczne*” 1966, t. VII, s. 174, 175; tenże: *Międzynarodowy obrót prawny w sprawach cywilnych*, Warszawa 1971, s. 243.

<sup>24</sup> E. Wierzbowski [Normy kolizyjne (...), op. cit.], twierdząc, że art. 22 ust. 1 wprowadził nie znaną dotychczas w ZSRR praktykę, powołuje okólnik z dnia 6.III.1959 r. Ministerstwa Sprawiedliwości RSFR, w którym wyjaśniono organom rejestracji aktów stanu cywilnego, że zdolność prawną obywateli polskich do zawarcia małżeństwa należy badać z punktu widzenia przepisów prawa polskiego w myśl art. 22 umowy.

<sup>25</sup> M. Sośniak, B. Walaszek, E. Wierzbowski: *Międzynarodowe prawo rodzinne*, 1969, s. 9—10 oraz M. Sośniak: *Zasada równorzędności płci w zakresie zawarcia, unieważnienia i rozwiązania małżeństwa w socjalistycznych systemach prawa prywatnego międzynarodowego ze szczególnym uwzględnieniem prawa polskiego*, „*Studia Prawnicze*” 1978, z. 3/57, s. 17.

<sup>26</sup> B. Walaszek, M. Sośniak: *Prawo międzynarodowe prywatne*, Kraków 1959, s. 180.

<sup>27</sup> M.W. Orłowa: *Woprosy braka i siemj w dogovorach o prawowej pomoszczii miëdzu Sowietsskom Sojuzom i drugimi stranami socjalisticeskowo łagieria* (w zbiorze: *Problemy miëdzunarodowno czastnowo prawa*, pod red. Łunca, Moskwa 1960), s. 131.

<sup>28</sup> B. Walaszek, M. Sośniak: *Zarys prawa międzynarodowego prywatnego*, Warszawa 1968, s. 196 i 197, oraz 1973, s. 198.

art. 28 do zagadnienia formy. W dalszej jednak części swych wywodów autorzy ci dokonują podziału materialnych przesłanek ważności zawarcia małżeństwa (analogicznie do tego, jak czynił to E. Wierzbowski) i w odniesieniu do pierwszej grupy wskazują na prawo ojczyste, a w odniesieniu do drugiej — na *lex loci celebrationis*. Brak jest jednak powołania się na art. 22 czy jakkolwiek inny przepis umowy. Jak więc z powyższego przeglądu wynika, różnice zdań są dość istotne.

Powracając do analizy nowego brzmienia art. 30 ust. 1, stwierdzić należy, że tylko w razie przyjęcia poglądu M. Pazdana, iż całość materialnoprawnych przesłanek zawarcia małżeństwa objęta jest treścią art. 28 zdanie pierwsze, stosowanie tego przepisu nie wywoła trudności. Ustalenie bowiem istnienia małżeństwa albo jego unieważnienie z powodu naruszenia materialnoprawnych przesłanek nastąpi według prawa tego państwa, na którego terytorium małżeństwo to zostało zawarte. Ocena według tego prawa następować będzie w zasadzie także w odniesieniu do formy zawarcia małżeństwa. Stosowanie zaś wspólnego prawa ojczystego obojga małżonków byłoby ograniczone tylko do oceny formy zawarcia małżeństwa, i to wyłącznie w sytuacji, gdy chodzi o ustalenie istnienia (o unieważnienie) małżeństwa zawartego przez obywateli jednego państwa na terytorium drugiego państwa; właściwość tego prawa wchodziłaby w rachubę jedynie posiłkowo, mianowicie wtedy, gdyby nie zostały zachowane wymagania prawa państwa, na którego terytorium małżeństwo zostało zawarte. Przyjęcie natomiast poglądu, że art. 28 nie dotyczy materialnoprawnych przesłanek zawarcia małżeństwa, oznaczałoby, że art. 30 ust. 1 wskazuje jedynie prawo, którego ocenie poddaje się ustalenie istnienia małżeństwa lub jego unieważnienia z powodu naruszenia wymagań dotyczących formy zawarcia małżeństwa.

Sytuacja komplikuje się przy poglądach, że dla oceny materialnoprawnych przesłanek zawarcia małżeństwa właściwy jest, oprócz zd. 1 art. 28 umowy, inny przepis umowy.<sup>29</sup> Trudności te wynikają z tego powodu, że art. 30 ust. 1 nie ogranicza się do wskazania — jako właściwego — prawa, któremu podlegało zawarcie małżeństwa, lecz precyzuje, iż idzie tu o prawo, któremu podlegało zawarcie małżeństwa na podstawie art. 28. Ze względu jednak na to, że obecnie art. 22 ust. 1 umowy nie reguluje zagadnienia zdolności prawnej osób fizycznych,<sup>30</sup> należałoby chyba przyjąć, że zarówno materialne przesłanki zawarcia małżeństwa jak i forma zawarcia małżeństwa objęte są obecnie w całości dyspozycją art. 28 umowy, a w konsekwencji — że prawu temu podlega zgodnie z art. 30 ust. 1 ustalenie istnienia i unieważnienia małżeństwa.

4. W odniesieniu do problematyki rozwodów stwierdzić należy, że obowiązujące dotychczas w tym zakresie postanowienia odnosiły się także do spraw o ustalenie istnienia i unieważnienia małżeństwa (art. 30). W sprawach o rozwód właściwe były sądy państwa, którego obywatelstwo mieli oboje małżonkowie w chwili wniesienia pozwu. Jeżeli małżonkowie mający obywatelstwo tego samego państwa zamieszkiwali na terytorium drugiego państwa, właściwe były również sądy tego państwa. W obu wypadkach należało stosować prawo ojczyste małżonków (art. 30 ust. 1). W sytuacji gdy małżonkowie mieli różne obywatelstwa i zamieszkiwali na obszarze różnych państw,<sup>31</sup> właściwe były sądy obu państw, które stosowały własne prawo. Zwraca uwagę, że analogicznie jak w sprawach o ustalenie istnienia i unieważnienie małżeństwa — przepis art. 30 umowy nie zawierał norm wskazujących na

<sup>29</sup> W związku ze zmianą art. 30 ust. 1 nieaktualne stało się powoływanie się przez J. Bałkiewicza na ten przepis.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Oczywiście chodzić tu będzie o państwa konwencyjne.



właściwe organy i prawo w sytuacji, gdy małżonkowie o różnym obywatelstwie zamieszkiwali na terenie tego samego państwa.<sup>32</sup>

Obecnie normy kolizyjne i jurysdykcyjne w sprawach o rozwód zawarte są w art. 30A i 30B umowy. Treść artykułu 30A ust. 1 oraz art. 30B ust. 1 jest w zasadzie powtórzeniem dotychczasowej treści art. 30 ust. 1. Zgodnie z tymi przepisami w sprawach o rozwód właściwe są prawo i organy państwa, którego obywatelami są małżonkowie w chwili wniesienia pozwu (art. 30A ust. 1 i art. 30B ust. 1 zdanie pierwsze). Jeżeli zaś w chwili wniesienia pozwu oboje małżonkowie, posiadający obywatelstwo jednego państwa, zamieszkują na terytorium drugiego państwa, to właściwe są organy tego państwa (art. 30B ust. 1 zdanie drugie). Jedyną zmianą, ale dość istotną, sprowadza się do zastąpienia słowa „sądy” sformułowaniem „organy”. Zmiana ta ma istotne znaczenie dlatego, że zgodnie z obowiązującym obecnie ustawodawstwem radzieckim sprawy o rozwód w określonych wypadkach należą do właściwości organów pozasądowych.<sup>33</sup>

Zmiany dalej idące nastąpiły w zakresie wskazania prawa oraz organów właściwych w sytuacji, gdy małżonkowie nie są obywatelami tego samego państwa, a więc gdy jeden małżonek jest obywatelem jednego państwa, a drugi — obywatelem drugiego państwa. Dla określenia w tym zakresie prawa właściwego należy się oprzeć na art. 30A ust. 2 głoszącym, że tym właściwym prawem jest prawo państwa, którego organ rozpatruje sprawę.<sup>34</sup> Natomiast jurysdykcja krajowa została określona w takich wypadkach w art. 30B ust. 2. Jeżeli więc małżonkowie posiadający różne obywatelstwa zamieszkują na terytorium tego samego państwa, właściwe są organy tego państwa (art. 30B ust. 2 zd. 1<sup>35</sup>). Jeżeli natomiast małżonkowie nie mają wspólnego obywatelstwa i nie zamieszkują na terytorium tego samego państwa, lecz jeden z nich zamieszkuje na terytorium jednego państwa, a drugi — na terytorium drugiego państwa, to właściwe są wówczas organy obu państw (art. 30 ust. 2 zdanie 2). W obu tych sytuacjach właściwe jest prawo obowiązujące w siedzibie organu orzekającego.

Szczegółowe porównanie dotychczasowego art. 30 w zakresie dotyczącym rozwodu z art. 30A i 30B pozwala stwierdzić, że zmiana merytoryczna polega na wpro-

<sup>32</sup> Por. T. Ereciński: Głosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9.VII.1973 r. I CZ 51/73, NP nr 1/1976, s. 140. J. Baliński [Problemy kolizyjne (...), op. cit., s. 128] przyjmował w takiej sytuacji, że właściwe są sądy wspólnego miejsca zamieszkania, które powinny stosować własne prawo.

<sup>33</sup> Na podstawie art. 14 ust. 7 i 8 Zasad Ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie z 1963 r., w wypadku obopólnej zgody na rozwiązanie małżeństwa małżonków nie mających małoletnich dzieci rozwiązanie małżeństwa przeprowadza się w organie rejestracji aktów stanu cywilnego. Ponadto rozwiązanie małżeństwa na wniosek jednego z małżonków przeprowadza się w organach rejestracji aktów stanu cywilnego, jeżeli drugi małżonek: a) został uznany za zaginionego, b) został uznany za niezdolnego do czynności prawnych na skutek choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego albo c) jeżeli został skazany za popełnienie przestępstwa na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata. Zasady powyższe znalazły odzwierciedlenie w kodeksach poszczególnych republik związkowych (por. np. art. 33, 38 i 39 kodeksu małżeńskiego i rodzinnego RSFSR z dnia 30.VII.1969 r. (Wied. Wierchownowo Sowietu RSFSR z 1969 r. nr 32). Por. również: W. Stojanowska: Zawarcie małżeństwa i jego rozwiązanie w trybie „administracyjnym według prawa radzieckiego, „Państwo i Prawo” 1 C 1977, s. 90 i nast.; W. Stojanowska: Funkcjonowanie niektórych środków ochrony rodziny przewidzianych w prawie rodzinnym ZSRR, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego” nr 6/1977, s. 199.

<sup>34</sup> Zwraca uwagę fakt, że w przepisach tych na skutek zastosowanej konstrukcji został w pełni zrealizowany postulat uzgodnienia jurysdykcji krajowej z prawem właściwym wobec czego sąd orzekający w trybie art. 30B ust. 2 zawsze będzie stosował własne prawo.

<sup>35</sup> Wobec tego że przepis nie posługuje się sformulowaniem „wspólne miejsce zamieszkania” (por. art. 30 ust. 2), wystarczające jest ustalenie, że małżonkowie zamieszkują choćby oddzielnie, ale na terytorium tego samego państwa.

wadzeniu unormowania dla takich sytuacji, gdy małżonkowie o różnym obywatelstwie zamieszkują na terytorium jednego państwa. Sytuacja bowiem, gdy małżonkowie o różnym obywatelstwie zamieszkiwali w różnych państwach, była już analogicznie uregulowana w art. 30 ust. 3.

Kończąc w tym zakresie rozważania należy jeszcze dodać, że rozwiązania zawarte w art. 30A i 30B zostały zbliżone do rozwiązań umowy z Węgrami (art. 33)

5. W zakresie stosunków między rodzicami a dziećmi obowiązujące dotychczas art. 31—33 zawierały następujące zasady.

Właściwe było prawo państwa, na którego terytorium znajdowało się wspólne miejsce zamieszkania rodziców i dzieci (art. 31 ust. 1<sup>36</sup>). Jeżeli brak było wspólnego zamieszkania na terytorium jednego państwa, a zatem jeżeli rodzice mieszkali na terytorium jednego państwa, a dziecko na terytorium drugiego państwa, albo jeżeli jedno z rodziców oraz dziecko mieszkali na terytorium jednego państwa, a drugie z rodziców na terytorium drugiego państwa — to właściwe było prawo ojczyste dziecka (art. 31 ust. 2). W odniesieniu do stosunków prawnych między dzieckiem pozamałżeńskim a jego rodzicami właściwe było zawsze prawo ojczyste dziecka (art. 32). Jurysdykcja krajowa uregulowana była łącznie w art. 33. Przepis ten przewidywał właściwość organów tego państwa, którego prawo należało stosować zgodnie z art. 31 i 32. Zachodziło więc pełne uzgodnienie jurysdykcji i prawa właściwego, wobec czego sąd orzekający stosował zawsze własne prawo.

Na mocy omawianego Protokołu zostały dodane do art. 31 dwa nowe postanowienia (ustępy 3 i 4); natomiast pozostałe przepisy, tj. art. 32—34, nie uległy zmianie.

Pierwsze uzupełnienie (art. 31 ust. 3) polega na określeniu prawa właściwego dla stosunków między rodzicami a dziećmi w sytuacji, gdy dziecko jest obywatelem jednego państwa, zamieszkuje jednak na terytorium drugiego państwa, przy czym prawo tego państwa (tj. państwa, gdzie dziecko zamieszkuje) jest dla dziecka bardziej korzystne.<sup>37</sup> Otóż właściwe jest wówczas prawo państwa, gdzie zamieszkuje dziecko. Przy interpretacji tego przepisu należy skłonić się do zapatrywania, że właściwość prawa państwa, gdzie zamieszkuje dziecko, jeżeli jest ono dla dziecka korzystniejsza od jego prawa ojczystego, wyprzedza stosowanie prawa ojczystego, o którym mowa jest w art. 31 ust. 2. Oczywiście przepis art. 31 ust. 3 nie będzie miał zastosowania, jeżeli dziecko ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa ojczystego. Ze względu na to, że przepis art. 31 ust. 1 przewiduje już (pod określo-

<sup>36</sup> Na gruncie tego przepisu przyjmowało się dotychczas, że właściwe jest prawo państwa, na którego terytorium osoby te miały miejsce zamieszkania, niezależnie od tego, czy wszystkie zainteresowane osoby mieszkały wspólnie, czy też nie. Obecnie obowiązujący art. 30 ust. 2 posługuje się terminem „wspólne miejsce zamieszkania” w takim znaczeniu, w jakim starałem się to wykazać, tzn. zamieszkania w ramach jednej wspólnoty domowej. Niekorzystna z punktu widzenia prawidłowej konstrukcji byłaby sytuacja, gdyby dany określony zwrot występujący w kilku przepisach miał różne znaczenie. Wydaje się jednak, że niestety, taka sytuacja będzie występować. Ze względu na to, że przepis art. 31 ust. 1 nie uległ na mocy Protokołu żadnej zmianie, brak byłoby chyba podstaw do przyjęcia jego odmiennej — w stosunku do dotychczasowej — wykładni. Dodatkowym argumentem jest ponadto początkowa treść art. 30 ust. 2, który nawiązując do ustępu poprzedzającego, stanowi: „Jeżeli którekolwiek z rodziców lub dzieci ma miejsce zamieszkania na obszarze drugiej (...) Strony (...)” (podkreślenie moje — J.C.). Gdyby ust. 1 art. 31 miał dotyczyć sytuacji, w której osoby te mieszkają w ramach jednej wspólnoty domowej, to ust. 2 musiałby zawierać np. stwierdzenie: „Jeżeli nie mają oni wspólnego miejsca zamieszkania, terytorium jednej (...) Strony (...)”

<sup>37</sup> Por. J. Balicki: Umowy o pomocy prawnej zawarte przez Polskę z innymi państwami socjalistycznymi, „Przegląd stosunków międzynarodowych” 1975/6, s. 15, 16. Autor ten kwestionuje posługiwanie się konstrukcją „prawa korzystniejszego.”

nymi warunkami) właściwość prawa państwa, gdzie dziecko ma miejsce zamieszkania, należy w związku z tym uznać, że potrzeba badania, czy korzystniejsze jest dla dziecka jego prawo ojcyste, czy też prawo państwa, gdzie ono zamieszkuje, nie zachodzi w sytuacji określonej w tym przepisie, tzn. gdy wszystkie zainteresowane podmioty zamieszkują na terytorium jednego państwa. Znaczenie więc art. 31 ust. 3 polega na tym, że zamiast dotychczasowego stosowania prawa ojcystego dziecka (art. 31 ust. 2) przewiduje on stosowanie prawa państwa, gdzie dziecko zamieszkuje, jeżeli prawo tego państwa jest dla dziecka bardziej korzystne. Podobne zasady wskazujące na właściwość prawa bardziej korzystnego dla dziecka obowiązują już w umowach z Rumunią (art. 26) i Węgrami (art. 34).

W związku z tym, że uzupełnieniu art. 31 umowy wskazującego prawo właściwe nie towarzyszyło uzupełnienie art. 33 umowy, stanowiącego podstawę do określenia właściwych organów, powstaje pytanie, jakie organy będą właściwe w sytuacji określonej w art. 31 ust. 3. Otóż, jak już wspomniałem, art. 33 przewiduje, że właściwe są organy państwa, którego prawo powinno być stosowane. W sytuacji określonej w art. 31 ust. 3, a więc gdy dziecko posiadające obywatelstwo jednego państwa zamieszkuje na terytorium drugiego państwa, na którym nie zamieszkuje wspólnie z rodzicami, wchodzi w rachubę właściwość prawa ojcystego dziecka (art. 31 ust. 2) oraz prawa obowiązującego na terytorium państwa, gdzie dziecko ma miejsce zamieszkania (art. 31 ust. 3). O tym zaś, który z tych systemów prawnych będzie miał zastosowanie, rozstrzygnie sąd, kierując się wskazaniem, że właściwe jest prawo bardziej korzystne dla dziecka.<sup>38</sup> Brak szczególnego postanowienia jurysdykcyjnego dla sytuacji określonej w art. 31 ust. 3 umowy powoduje, że strona występująca z określonym roszczeniem, dążąc do wniesienia pozwu do właściwego organu, powinna zapoznać się z prawem rodzinnym obu państw i dokonać oceny, którego państwa prawo jest w konkretnej sprawie korzystniejsze dla dziecka. Mogą w związku z tym mieć miejsce wypadki, gdy ocena sądu co do prawa korzystniejszego dla dziecka nie będzie identyczna z oceną dokonaną przez stronę, co będzie musiało prowadzić do odrzucenia pozwu (wniosku) z braku jurysdykcji krajowej. Idąc dalej, można by rozważać, jak powinien zachować się sąd państwa, na którego obszarze zamieszkuje dziecko, jeżeli sąd państwa ojcystego dziecka stwierdził już brak jurysdykcji krajowej po dokonaniu oceny, że dla dziecka korzystniejsze jest prawo państwa, gdzie ono zamieszkuje, ale sąd tego państwa nie podziela takiej oceny.

Przepis figurujący obecnie jako ustęp 4 art. 31 przewiduje, że w sprawach o alimenty przeciwko pełnoletnim dzieciom stosuje się prawo państwa, na którego terytorium zamieszkuje osoba ubiegająca się o alimenty. Biorąc pod uwagę usytuowanie tego przepisu, należałoby przyjąć, że art. 31 ust. 4 jest jedynym przepisem dotyczącym dochodzenia alimentów od pełnoletnich dzieci i że w tym zakresie wyłączone jest stosowanie ustępów 1—3 art. 31, a zwłaszcza ust. 2, przewidującego właściwość prawa ojcystego.

Wprowadzenie do umowy takiego przepisu należy przyjąć z dużym uznaniem, albowiem dotychczasowy stan prawny nie był w tym zakresie zadowalający. Wprawdzie art. 31 ust. 1 upoważniał do jego stosowania również w sytuacji, gdy pozwanym w sprawie o alimenty było pełnoletnie dziecko, jednakże treść następujących przepisów (art. 31 ust. 2 i art. 32) wywoływała już wątpliwości co do tego,

<sup>38</sup> W orzeczeniu z dnia 26.VI.1968 r. II CZ 118/68 (OSNCP 5/1969, poz. 95, s. 65 i „Państwo i Prawo 12/1969, s. 1104) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sposób zaszczędzenia alimentów wynikający z prawa radzieckiego (określenie alimentów w częściach ułamkowych) jest korzystniejszy dla dziecka.

czy mogą one być w ogóle stosowane w takiej sytuacji. Wątpliwości te wynikały z tego powodu, że przepisy te posługiwały się łącznikiem obywatelstwa dziecka, z czego wyprowadzano niekiedy wniosek, że były one zaprojektowane z myślą o tym, iż dotyczyć będą jedynie sytuacji, gdy osobą uprawnioną do alimentacji będzie dziecko. W praktyce pojawiły się wówczas próby funkcjonalnej wykładni art. 31 ust. 32, sprowadzającej się mianowicie do tego, że chodzi tu o obywatelstwo osoby dochodzącej alimentów. Były wreszcie wypowiedane poglądy, że umowa nie zawiera norm dotyczących alimentacji rodziców przez dzieci i że w tym zakresie stosuje się prawo wewnętrzne.

Obecnie wątpliwości powyższe zostały w znacznej mierze zlikwidowane, gdyż art. 31 ust. 4 przewiduje właściwość prawa tego państwa, na którego terytorium zamieszkuje osoba ubiegająca się o alimenty. Ze względu na to, że przepis ten figuruje w dziale zatytułowanym „Stosunki prawne między rodzicami a dziećmi”, należy przyjąć, że będzie on miał zastosowanie tylko w sytuacji, gdy powodem jest rodzic lub rodzice. Nie będzie natomiast możliwości stosowania tego postanowienia np. w sprawach alimentacyjnych na rzecz dziadków. W sprawach, o których mowa, właściwe będą organy państwa, którego prawo się stosuje, a więc organy państwa, gdzie zamieszkuje strona powodowa (art. 33).

Na koniec zwrócić należy uwagę na to, że przepis określający właściwość prawa, a pośrednio także właściwość organów w sprawach o alimenty na rzecz rodziców, został umieszczony w art. 31, który dotyczy stosunków między rodzicami a dziećmi pochodzącymi z małżeństwa. Problematyce stosunków prawnych między dzieckiem pozamałżeńskim a jego matką i ojcem poświęcony jest bowiem w całości art. 32 umowy. W tej sytuacji powstaje zagadnienie, jak należy się odnieść do sprawy alimentacyjnej z powództwa ojca lub matki przeciwko dziecku pozamałżeńskiemu. W tym zakresie rysuje się kilka możliwości rozwiązań:

- a) uznanie, że pomimo treści art. 32 prawo właściwe w tych sprawach określone jest jednak w art. 31 ust. 4,
- b) uznanie, że właściwy tu jest przepis art. 32. Stosując wykładnię funkcjonalną, można by argumentować za przyjęciem właściwości prawa ojczystego osoby dochodzącej alimentów lub też — stosując wykładnię ścisłą — przyjmować, że właściwe jest prawo ojczyste pozwanego dziecka,
- c) uznanie, że umowa w tym zakresie nie zawiera żadnych rozwiązań, gdyż art. 31 ust. 4 nie dotyczy alimentów należnych od dziecka pozamałżeńskiego, a art. 32, posługując się łącznikiem obywatelstwa dziecka, wyłącza możliwość objęcia jego zakresem spraw o alimenty przeciwko pełnoletnim dzieciom. W razie przyjęcia takiego poglądu należałoby stosować prawo wewnętrzne.

Aczkolwiek z pewnym wahaniem, skłoniłbym się osobiście do poglądu, że również w odniesieniu do roszczeń alimentacyjnych przeciwko pełnoletnim dzieciom właściwy jest jednak art. 31 ust. 4. W razie aprobaty takiego zapatrywania byłby to jedyny wyjątek od zasady wyrażonej w art. 32.

6. Prawo właściwe dla oceny formy czynności prawnej jest określone w art. 41 umowy. Obowiązujący dotychczas przepis przewidywał, że forma czynności podlega prawu, które jest właściwe dla tej czynności. Wystarczające jednak było zachowanie wymagań prawa obowiązującego w miejscu sporządzenia czynności, jeżeli miejsce to było niewątpliwe. Przepis ten, z braku odmiennych uregulowań, dotyczył tak ruchomości jak i nieruchomości.

Na mocy Protokołu obowiązujący do tej chwili art. 41 został umieszczony jako ustęp 1 tego artykułu; nie nastąpiły w tym zakresie żadne zmiany z wyjątkiem jedynie pominięcia sformułowania, że aby przyjąć właściwość prawa państwa, gdzie

czynność została sporządzona, miejsce to musi być niewątpliwe. Pominięcie jednak tego zwrotu nie stanowi zmiany merytorycznej. Zmiana taka nastąpiła w art. 41 ust. 2. Na mocy tego postanowienia forma czynności prawnej odnoszącej się do nieruchomości została poddana ocenie prawa tego państwa, na którego terytorium jest położona ta nieruchomość. Rozwiązanie to zostało zbliżone do analogicznych postanowień w umowach z Bułgarią (art. 45 ust. 2), Czechosłowacją (art. 34 ust. 2), Jugosławią (art. 32 ust. 2), Węgrami (art. 45) i z Mongolią (art. 38 ust. 2).

7. Istotne praktyczne znaczenie ma uzupełnienie umowy o normę kolizyjną dla zobowiązań powstałych wskutek czynów niedozwolonych. Otóż art. 41 ust. 1 przewiduje, że odpowiedzialność za zobowiązania powstałe wskutek czynów niedozwolonych, będzie oceniana według prawa państwa, na którego terytorium nastąpiło zdarzenie uzasadniające roszczenie o naprawienie szkody. Zgodnie z ust. 2 art. 41A właściwe jednak będzie nie prawo państwa, gdzie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, lecz prawo ojczyste, jeżeli i powód, i pozwany mają obywatelstwo tego samego państwa. W tym ostatnim wypadku nie jest konieczne, aby obie strony miały miejsce zamieszkania na terytorium państwa ojczystego.<sup>39</sup> W chwili obecnej, oprócz umowy z ZSRR, także umowy z Bułgarią (art. 47), Czechosłowacją (art. 36), Jugosławią (art. 34) i Mongolią (art. 39) zawierają normy kolizyjne dla spraw z zakresu zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych, przy czym we wszystkich tych umowach, oprócz umowy z ZSRR, występują także normy jurysdykcyjne. Wskutek pominięcia w Protokole norm jurysdykcyjnych, zajdzie konieczność ustalenia istnienia jurysdykcji na podstawie prawa wewnętrznego. W związku z tym celowe jest rozważenie, czy i ewentualnie jakie skutki wywoła to w postępowaniu o zezwolenie na przymusowe wykonanie orzeczenia wydanego w drugim państwie konwencyjnym.

Przepisem, który wskazuje na konieczność przestrzegania przepisów jurysdykcyjnych, jest art. 53 lit. b umowy. Na mocy tego postanowienia orzeczenie podlega uznaniu (przymusowemu wykonaniu — art. 54 ust. 1) m.in. wówczas, gdy według postanowień umowy sprawa nie należała do wyłącznej właściwości organu państwa, na którego obszarze orzeczenie ma być uznane (wykonane). Interpretacja tego przepisu w sytuacji, gdy umowa nie zawiera wskazań co do właściwości organów w sprawach z zakresu zobowiązań, może budzić wątpliwości. Wydaje się, iż nie do przyjęcia byłby pogląd, że warunek z art. 53 lit. b umowy jest wówczas spełniony i wobec tego brak jest podstaw do oddalenia wniosku o uznanie, albowiem umowa nie określa w tych sprawach właściwości, tzn. nie zastrzega właściwości wyłącznej dla organów jakiegokolwiek z państw. Bardziej uzasadniony wydaje się pogląd, że art. 53 lit. b należy interpretować w tym sensie, iż w zakresie jurysdykcji w sprawach z zakresu zobowiązań należy stosować prawo wewnętrzne, a nie umowę. W związku z tym przepis ten należałoby odczytać w następujący sposób: „Jeżeli według prawa wewnętrznego sprawa nie należała do wyłącznej właściwości organu Umawiającej się Strony, na której obszarze orzeczenie ma być uznane”.

Pozostaje do rozważenia, czy podstawą oceny dotyczącej tego, czy nastąpiło naruszenie przepisów o jurysdykcji krajowej, powinno być prawo wewnętrzne państwa, którego sąd wydał orzeczenie, czy też prawo obowiązujące w państwie, na którego terytorium toczy się postępowanie o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego. W pierwszej sytuacji zachodziłaby konieczność ustalenia, czy w świetle prawa państwa, którego sąd wydał orzeczenie, wyłączna jurysdykcja nie przysługiwałaby sądom drugiego państwa, w drugiej natomiast sytuacji zacho-

<sup>39</sup> Por. art. 31 § 1 i 2 prawa prywatnego międzynarodowego.

dziłaby konieczność ustalenia, czy w świetle prawa państwa, którego sąd orzeka o skuteczności orzeczenia sądu zagranicznego, nie przysługiwała sądom tego państwa jurysdykcja wyłączna. Wydaje się, że należałoby się skłonić do drugiego poglądu. Z tego względu jeżeli sprawa o odszkodowanie z powodu wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym toczy się przed sądem w ZSRR, to podstawą ustalenia jurysdykcji będą przepisy tam obowiązujące. W toku zaś postępowania o stwierdzenie wykonalności — na obszarze Polski — wyroku wydanego przez sąd ZSRR ustalenie, że z punktu widzenia art. 53 lit. b umowy nie ma przeszkód do stwierdzenia wykonalności, powinna być poprzedzona ustaleniem, że w świetle prawa polskiego sprawa ta nie należała do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich.<sup>40</sup>

8. Umowa została jeszcze uzupełniona art. 50A, który wiąże się z zagadnieniem zawisłości sporu (*lis pendens*) za granicą. Otóż umowa z ZSRR przewiduje, że do rozstrzygnięcia sprawy właściwe są niekiedy sądy obu państw (np. w sprawach o rozwód, jeżeli jeden z małżonków ma obywatelstwo polskie, a drugi obywatelstwo ZSRR i jeżeli jeden z nich mieszka w Polsce, a drugi w ZSRR — art. 30B ust. 2). W świetle dotychczas obowiązującego stanu prawnego każda ze stron mogła w takiej sytuacji wnieść pozew do sądu innego państwa i oba postępowania mogły się toczyć równolegle. Wobec tego, że dotychczas umowa nie zawierała żadnego postanowienia w tym względzie, miał zastosowanie art. 1097 k.p.c., który wyłączał możliwość skutecznego podniesienia przed sądami polskimi zarzutu zawisłości sporu za granicą. Natomiast skuteczność za granicą wyroków wydanych w takich postępowaniach uzależniona była od ustalenia, czy są spełnione przesłanki z art. 51 lub ew. z art. 53 lit. d. W świetle art. 51 umowy skuteczność *ex lege* pewnych orzeczeń uzależniona była od ustalenia, że sąd drugiego państwa nie orzekł przedtem w tej sprawie, a w świetle art. 53 lit. d konieczne jest ustalenie, że orzeczenie nie jest sprzeczne z innym wcześniejszym orzeczeniem zapadłym w sporze między tymi samymi stronami i co do tego samego przedmiotu, wydanym przez organ drugiego państwa, ani też że nie stanowi ono rozstrzygnięcia sprawy wcześniej wszczętej, toczącej się przed organem drugiego państwa.

Obecnie wyłączona została możliwość równoległego prowadzenia przed sądami obu państw postępowania w sprawie między tymi samymi stronami i na tej samej podstawie. W świetle bowiem art. 50A ust. 1 umowy prawo kontynuowania postępowania przysługuje temu organowi, przed którym postępowanie zostało wszczęte wcześniej.<sup>41</sup> Natomiast postępowanie wszczęte później powinno być umorzone. Ze względu na treść art. 50A ust. 1 umowy wydaje się, że przepis ten będzie miał zastosowanie w każdej sytuacji, gdy jurysdykcja fakultatywna przysługuje obu państwom niezależnie od tego, czy jurysdykcja taka wynika z umowy, czy też — gdy umowa jurysdykcji nie reguluje — z prawa wewnętrznego.

Umowa reguluje również szczególny wypadek, gdy po umorzeniu postępowania z przyczyn określonych w art. 50A okaże się, że w rzeczywistości organ, przed którym postępowanie zostało wszczęte wcześniej, nie ma jurysdykcji do rozpoznania sprawy i w związku z tym odrzuci pozew. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 50A ust. 2, organ właściwy, przed którym postępowanie zostało wszczęte później i który umorzył z tego powodu postępowanie, może na nowo podjąć postępowanie. Wydaje się, że brak będzie podstaw do tego, aby sąd z urzędu mógł podjąć na nowo umorzone już postępowanie.

<sup>40</sup> Por. J. Ciszewski: Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8.VI.1977 r. III CRN 294/76, „Palestra” nr 4/1978, s. 76 i nast.

<sup>41</sup> Por. art. 63A umowy z NRD, który został wprowadzony w Protokole do tej umowy (Dz. U. z 1976 r. Nr 14, poz. 80).

Nie będzie też chyba możliwe przyjęcie, że art. 50A ust. 2 wprowadza nową instytucję procesową, mianowicie „podjęcie na nowo umorzonego postępowania.”<sup>42</sup> Osobiście reprezentuję pogląd, że w opisanej sytuacji zajdzie konieczność ponownego wniesienia pozwu.

9. Istotne zmiany nastąpiły również w zakresie problematyki uznawania i zezwalania na przymusowe wykonanie orzeczeń sądów zagranicznych.

Dotychczas art. 51 przewidywał uznanie orzeczeń sądów drugiego państwa z mocy prawa, czyli bez przeprowadzania specjalnego postępowania, jednakże możliwość taka dotyczyła jedynie orzeczeń sądowych w sprawach o ustalenie istnienia, rozwiązanie i unieważnienie małżeństwa. Przepis art. 51 umowy wyraźnie stanowił, że możliwość takiego uznania ogranicza się do sytuacji, gdy orzeczenie dotyczy obywateli „Umawiających się Stron”. Ponadto art. 51 wymieniał przesłanki uznania *ex lege*: prawomocność orzeczenia i warunek, aby sąd państwa, na którego terytorium orzeczenie ma być uznane, nie orzekł przedtem prawomocnie w tej sprawie. Jak z powyższego wynika, art. 51 nie stanowił podstawy do uznawania skuteczności *ex lege* na obszarze Polski rozwodów przeprowadzanych w organach rejestracji aktów stanu cywilnego ZSRR.<sup>43</sup> Również inne postanowienia umowy, podobnie jak i przepisy k.p.c., nie stanowiły podstawy do uznawania skuteczności takich rozwodów.

Obecnie nowy art. 51 rozszerza możliwość uznawania orzeczeń drugiego państwa z mocy prawa bez potrzeby przeprowadzania specjalnego postępowania. Po pierwsze — możliwość ta nie odnosi się obecnie tylko do orzeczeń sądowych, lecz także do orzeczeń „innych właściwych organów”. W tym względzie ustanowiona została możliwość uznawania rozwodów, które należą do właściwości organów rejestracji aktów stanu cywilnego, decyzji o przysposobieniu wydawanych przez komitety wykonawcze rejonowych lub miejskich rad delegatów ludu pracującego<sup>44</sup> oraz decyzji w sprawach opieki i kurateli wydawanych przez komitety wykonawcze miejskich, osiedlowych lub wiejskich rad delegatów ludu pracującego.<sup>45</sup> Dotychczas decyzje w sprawach opieki i kurateli mogły być skuteczne w trybie art. 52 lit. a. Po drugie — skuteczność *ex lege* dotyczy orzeczeń wydanych we wszystkich sprawach cywilnych i rodzinnych o charakterze niemajątkowym. Jak już wyżej wspomniano, dotychczas skuteczność *ex lege* przysługiwała jedynie orzeczeniom w sprawach o ustalenie istnienia, rozwiązanie i unieważnienie małżeństwa.

W związku z rozszerzeniem zakresu orzeczeń podlegających skuteczności *ex lege* przypomnieć należy, że w razie wniesienia do sądu wniosku o uznanie orzeczenia, które skuteczne jest z mocy prawa, należy wniosek oddalić. Podstawą takiego orzeczenia jest stwierdzenie braku interesu prawnego po stronie wnioskodawcy.<sup>46</sup>

<sup>42</sup> Por. J. Jodłowski: Głosa do postanowienia SN z dnia 26.VI.1969 r. I CZ 150/66, OSPIKA z. 2/1971, poz 33, s. 74, 75. W głosie tej autor stawia podobny wniosek w odniesieniu do wykładni pkt 4 Protokołu o klauzulach arbitrażowych, podpisanego w Genewie dnia 24.IX.1923 r. (Dz. U. z 1932 r. Nr 84, poz. 658).

<sup>43</sup> Por. wywody zawarte w przypisie 33.

<sup>44</sup> Por art. 24 ust. 7 Zasad Ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie oraz np. art. 98 kodeksu małżeńskiego i rodzinnego RSFR z 30.VII.1969 r.

<sup>45</sup> Por. art. 26 ust. 3 Zasad Ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie oraz np. art. 120 kodeksu małżeńskiego i rodzinnego RSFR z 30.VII.1969 r.

<sup>46</sup> Tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.IX.1964 r. I CZ 15/64, cytowane przez J. Jodłowskiego w jego pracy: „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym oraz zestawienie literatury z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego i procesowego” „Biblioteka PALESTRY”, poz. 4, s. 48 oraz J. Jodłowski: Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń sądowych w Polsce na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, Biblioteka PALESTRY, s. 55 i 56.

Kolejna zmiana art. 51 polega na tym, że ocena skuteczności z mocy prawa orzeczenia sądu drugiego państwa uzależniona jest od ustalenia, czy spełnione są wszystkie przesłanki uznania przewidziane w art. 53 umowy. A więc pod względem zakresu przesłanek orzeczenia wydane w sprawie o charakterze niemajątkowym poddane zostały ogólnym wymaganiom.<sup>47</sup> Z dotychczasowej zaś treści art. 51, który wymieniał tylko niektóre przesłanki, należałoby wnioskować, że sięganie do przesłanek z art. 53 było bezpodstawne.

Wobec braku odmiennego uregulowania w Protokole uznać należy, że nowe postanowienia dotyczące uznawania orzeczeń odnoszą się do orzeczeń wydanych po jego wejściu w życie, natomiast do orzeczeń z okręgu poprzedzającego stosuje się postanowienia obowiązującej dotychczas umowy.<sup>48</sup> Na dotychczasowych warunkach uznawane są również orzeczenia wydane przed wejściem w życie Umowy, tj. sprzed 7.VI.1958 r. Pominięcie bowiem w obecnej treści art. 51 zwrotu, iż skuteczność *ex lege* dotyczy także orzeczeń wydanych przed wejściem w życie Umowy, nie oznacza woli obu Państw nieuznawania takich orzeczeń.

Po wejściu w życie Protokołu zwiększona zostanie ilość państw, których orzeczenia w sprawach niemajątkowych są uznawane z mocy prawa.<sup>49</sup>

Konsekwencją zmiany art. 51 umowy, który dotyczy obecnie uznawania orzeczeń w sprawach niemajątkowych, były pewne zmiany art. 52, którego zakres został ograniczony do spraw o charakterze majątkowym.

Zwrócić tu należy uwagę na to, że dotychczas umowa z ZSRR nie zawierała w art. 52 wyraźnego postanowienia o wykonalności ugód sądowych. O wykonalności ugód wspominał jedynie art. 54 ust. 1 umowy. Obecnie art. 52 lit. a stwierdza, że na równie z prawomocnymi orzeczeniami sądowymi uznaniu i wykonaniu podlegają ugody zawarte przed sądami w sprawach cywilnych i rodzinnych o charakterze majątkowym. Ponadto w obecnym art. 52 lit. a pominięty został zwrot o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń właściwych organów w sprawach opieki i kurateli. Zmiana ta uzasadniona jest tym, że obecnie uznanie orzeczeń tych organów następuje *ex lege* na podstawie art. 51 umowy.

Ponadto dział dotyczący uznawania i wykonywania orzeczeń został uzupełniony dwoma postanowieniami (art. 56A i art. 56B). Pierwszy z tych przepisów daje podstawę sądowi, przed którym toczy się postępowanie o uznanie i o zezwolenie na wykonanie orzeczenia, do zwrócenia się do organu, który wydał orzeczenie, a także do stron postępowania o przedstawienie dodatkowych wyjaśnień.

Drugie natomiast uzupełnienie dotyczy sytuacji, gdy w państwie, w którym zostało wydane orzeczenie będące przedmiotem postępowania o zezwolenie na jego wykonanie na obszarze drugiego państwa, egzekucja została zawieszona. W takiej sytuacji znajdzie w myśl art. 56 B konieczność zawieszenia postępowania o zezwolenie na wykonanie takiego orzeczenia, a jeżeli zezwolenie takie zostało wydane i wszczęto postępowanie egzekucyjne, to konieczne będzie zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

10. W końcu pragnę jeszcze zasygnalizować pozostałe zmiany i uzupełnienia umowy z ZSRR.

a) Rozbudowany został art. 1 ust. 1 umowy dotyczący ochrony prawnej. Uzupeł-

<sup>47</sup> W tym świetle zbędne było chyba wymienianie w art. 51 warunku prawomocności, który występuje także w art. 53 lit. a.

<sup>48</sup> Por. J. Jodłowski: Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń (...), op. cit., s. 75.

<sup>49</sup> Podobnie: umowy z CSRS (art. 43), NRD (art. 51), Rumunią (art. 46), Węgrami (art. 57) i Mongolią (art. 50 ust. 1).



nienie dotyczy określenia, w czym wyraża się zasada zrównania ochrony prawnej

b) W art. 2 ust. 1 został wprowadzony przepis rozszerzający zakres udzielania pomocy prawnej na wypadki żądania ustalenia miejsca zamieszkania i pobytu osób. a ponadto — jak się wydaje — ustalenia miejsca pracy i wysokości dochodów, jeżeli przeciwko tym osobom podmioty zamieszkałe na terytorium drugiego państwa zgłaszają roszczenia z zakresu prawa rodzinnego lub cywilnego.

c) Art. 10 umowy przyznawał przedstawicielom dyplomatycznym lub konsularnym prawo dokonywania doręczeń własnym obywatelom. Nowa redakcja tego przepisu rozszerza uprawnienia tych organów na przesłuchiwanie własnych obywateli

d) W związku z możliwością wzywania do osobistego stawiennictwa świadków i biegłych zamieszkałych za granicą, w Protokole zawarte zostały postanowienia gwarantujące zwrot kosztów podróży, pobytu, utraconego zarobku, a w wypadku biegłych także wynagrodzenia za opinię.

e) Art. 14 dotyczący udzielania przez centralne organy wymiaru sprawiedliwości obu państw informacji o prawie został uzupełniony i obecnie dotyczy on także udzielania informacji o praktyce stosowania prawa.

f) Dotychczas umowa nie zawierała wyraźnych postanowień o mocy dowodowej zagranicznych dokumentów urzędowych. Wprawdzie z mocy art. 1138 k.p.c. wystawione w ZSRR dokumenty urzędowe, sporządzone w należytej formie, korzystały z pełnej mocy dowodowej, jednakże uzasadnione było umieszczenie analogicznego postanowienia w treści Protokołu (art. 17A).

g) Zmiana, którą przynosi art. 18, polega (oprócz przykładowego wyczenia dokumentów podlegających przesyłaniu) na wprowadzeniu — w odniesieniu do przesyłania innych dokumentów niż dokumenty stanu cywilnego — drogi dyplomatycznej.

h) Poza wzmianką w art. 21 ust. 2 umowa nie zawierała postanowień o możliwości korzystania przez obywateli jednego państwa z bezpłatnego zastępstwa procesowego na terytorium drugiego państwa. Uzupełniony art. 20 ust. 1 przewiduje taką możliwość. A w art. 20 ust. 2 wprowadzona została zasada mająca znaczenie dla toczącego się na terytorium drugiego państwa postępowania o zezwolenie na wykonanie orzeczenia i postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z tą zasadą zwolnienie od kosztów udzielone w danej sprawie obejmuje również koszty postępowania o stwierdzenie wykonalności orzeczenia i koszty egzekucji na terytorium drugiego państwa.

i) W zakresie spraw spadkowych umowa uzupełniona została art. 41B, statuującym zasadę równości w sprawach spadkowych. Zgodnie z tym przepisem obywatele jednego państwa są zrównani z obywatelami drugiego państwa pod względem zdolności sporządzania i odwoływania testamentu dotyczącego mienia znajdującego się na terytorium drugiego państwa lub prawa, które powinno być tam wykonywane, jak również pod względem zdolności nabywania w drodze dziedziczenia mienia lub praw.

Wyrażając zadowolenie z wejścia w życie Protokołu do umowy z ZSRR, należy oczekiwać zakończenia prac nad zmianami innych umów o obrocie prawnym z krajami socjalistycznymi.<sup>50</sup>

<sup>50</sup> A. Zieliński [Międzynarodowy obrót prawny (...), op. cit., str. 24] wspomina o parafowaniu Protokołu do umowy z Bułgarią.